



Sygn. akt II UK 75/17

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 19 kwietnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący, sprawozdawca)  
SSN Zbigniew Korzeniowski  
SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z wniosku P. Ł.  
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.  
o ustalenie kapitału początkowego i wysokość emerytury,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń  
Społecznych w dniu 19 kwietnia 2018 r.,  
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)  
z dnia 7 czerwca 2016 r., sygn. akt III AUa (...),

**oddala skargę kasacyjną.**

### **UZASADNIENIE**

Wyrokiem z dnia 7 czerwca 2016 r., III AUa (...), Sąd Apelacyjny w (...) - w sprawie przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w T. o ustalenie kapitału początkowego i wysokość emerytury, oddalił apelację wnioskodawcy P. Ł. od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w T. z dnia 21 października 2015 r., podzielając stanowisko Sądu

pierwszej instancji, według którego organ rentowy obliczył wysokość świadczenia przysługującego ubezpieczonemu zgodnie z obowiązującymi przepisami. W ocenie Sądu, w obecnym stanie prawnym, brak podstaw do uwzględnienia odwołania.

W stanie faktycznym sprawy, wnioskodawca (ur. w dniu 2 października 1953 r.), od dnia 15 stycznia 1977 r. pracował w Zakładach „E.” w T. - kolejno na stanowiskach: elektromechanika aparatury pomiarowej, brakarza i operatora mechanicznej obróbki włókna. W latach 80-tych XX wieku był aktywnym działaczem opozycji demokratycznej w PRL. Jesienią 1980 r. wstąpił do NSZZ „Solidarność”, był przewodniczącym komisji zakładowej NSZZ „Solidarność” działającej w przedsiębiorstwie „E.”. W dniu 30 kwietnia 1982 r. został zatrzymany przez funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa. Na mocy postanowienia prokuratora wobec ubezpieczonego zastosowano środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania. Wnioskodawca opuścił areszt w dniu 22 czerwca 1982 r., tj. w dacie wydania wyroku, na mocy którego został skazany za to, że w drugiej połowie grudnia 1981 r. jako członek NSZZ „Solidarność”, którego działalność została zawieszona mocą dekretu o stanie wojennym, kontynuował tę działalność poprzez dwukrotne wzięcie udziału w zebraniach zorganizowanych przez „Solidarność”, tj. za czyn z art. 46 ust. 1 dekretu z dnia 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym (Dz. U. Nr 29, poz. 154 ze zm.) w związku z art. 58 k.k. z 1969 r. W czasie tymczasowego aresztowania ubezpieczony otrzymywał uposażenie w wysokości połowy wynagrodzenia wynikającego ze stawki osobistego zaszeregowania. Ponownie został zatrzymany w dniu 26 września 1985 r., zaś aresztowany w dniu 28 września 1985 r. Opuścił areszt w dniu 22 stycznia 1986 r., tj. w dacie wydania wyroku, na mocy którego został skazany za udzielenie pomocy w emitowaniu w programie (...) Telewizji (...) haseł antywyborczych i antyrządowych mogących wywołać niepokój publiczny, tj. za czyn z art. 18 § 2 k.k. w związku z art. 282a § 1 k.k. Również podczas tego okresu aresztowania wnioskodawca otrzymywał uposażenie w wysokości połowy wynagrodzenia wynikającego ze stawki osobistego zaszeregowania. Stosunek pracy, jaki łączył wnioskodawcę z przedsiębiorstwem „E.”, wygasł z dniem 28 grudnia 1982 r. Wnioskodawca podejmował próby ponownego podjęcia zatrudnienia u tego pracodawcy, jednak bezskutecznie (pracodawca odmówił powtórnego przyjęcia do pracy), wobec czego

wnioskodawca do końca kwietnia 1986 r. pozostawał bez pracy. Można dodać, że sądy: Rejonowy w T. w sprawie IV P (...) i Wojewódzki w T. w sprawie IV Pr (...) nie uwzględniły jego roszczeń związanych z restytucją stosunku pracy. W okresie od dnia 1 maja 1986 r. do dnia 31 sierpnia 1989 r. wnioskodawca był zatrudniony w [...] Specjalistycznym Zespole Opieki Zdrowotnej w T., od dnia 1 maja 1986 r. do dnia 31 sierpnia 1989 r. jako kierownik w Klubie dla osób uzależnionych od alkoholu.

Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 10 marca 1994 r., III KRN [...] /93, wydanym na skutek rewizji nadzwyczajnej wniesionej przez Prokuratora Generalnego na korzyść oskarżonych od wyroku Sądu Wojewódzkiego w T. z dnia 22 czerwca 1982 r., II K (...) i wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 grudnia 1982 r., V KR [...] /82, uniewinnił m.in. P. Ł. od popełnienia zarzuczonego mu czynu. Także wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 1994 r., III KRN [...] /94, wydanym na skutek rewizji nadzwyczajnej wniesionej przez Prokuratora Generalnego na korzyść oskarżonych od postanowienia Sądu Wojewódzkiego w T. z dnia 30 października 1986 r., II Kr (...), uniewinniono m.in. P. Ł. od popełnienia zarzucanych mu czynów.

Wyrokiem z dnia 22 września 2010 r., II Ko (...), Sąd Okręgowy w T. zasądził na rzecz wnioskodawcy kwotę 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdy i odszkodowania za szkody wynikłe ze sprawy Sądu Wojewódzkiego w T. (II K (...)) oraz ze sprawy Sądu Rejonowego w T. (II K (...)), z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku.

Decyzją z dnia 25 września 2014 r. organ rentowy, powołując się na art. 173 i następne ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm. dalej ustawa emerytalna), ustalił wnioskodawcy wysokość kapitału początkowego na dzień 1 stycznia 1999 r. - na kwotę 136.401,76 zł. Organ rentowy przyjął, że na dzień 1 stycznia 1999 r. ubezpieczony udowodnił 25 lat, 3 miesiące i 4 dni, tj. łącznie 303 miesiące okresów składkowych oraz 7 miesięcy i 17 dni, okresów nieskładkowych. Ustalając podstawę wymiaru kapitału początkowego organ rentowy przyjął wskaźnik wysokości podstawy wymiaru 104,58%, ustalony na podstawie 10 kolejnych lat kalendarzowych, tj. od dnia 1 stycznia 1982 r. do dnia 31 grudnia 1991 r. Podstawa wymiaru kapitału początkowego wyniosła 1.276,81 zł i

została obliczona przez pomnożenie wskaźnika wysokości podstawy wymiaru (tj. 104,58%) przez kwotę bazową (tj. 1.220,89 zł). Współczynnik proporcjonalny do osiągniętego przez ubezpieczonego do dnia 31 grudnia 1998 r. wieku oraz okresu składkowego i nieskładkowego wyniósł 77,89%. Decyzją z dnia 24 listopada 2014 r. organ rentowy - działając na podstawie art. 185 ustawy emerytalnej i wobec nabycia przez ubezpieczonego prawa do emerytury - przeliczył kapitał początkowy wnioskodawcy i ustalił, że na dzień 1 stycznia 1999 r. wynosił on 158.068,79 zł. Przeliczenie kapitału początkowego polegało na dodaniu do okresów składkowych okresu równego różnicy pomiędzy wiekiem emerytalnym a faktycznym wiekiem przejścia na emeryturę (z dokładnością do pełnego miesiąca), tj. okresu 6 lat i 3 miesięcy - czyli 75 miesięcy. Drugą decyzją z dnia 24 listopada 2014 r. organ rentowy - powołując się na art. 185 ustawy emerytalnej - przeliczył ubezpieczonemu wysokość kapitału początkowego z uwzględnieniem dodanego okresu składkowego wymienionego w części II decyzji, wynoszącego 378 miesięcy okresów składkowych (303 miesiące zwiększone o 75 miesięcy stanowiące różnicę pomiędzy wiekiem emerytalnym wynoszącym 67 lat a faktycznym wiekiem przejścia ubezpieczonego na emeryturę). Wysokość kapitału początkowego ustalona na dzień 1 stycznia 1999 r. wyniosła 158.068,79 zł.

W dniu 27 sierpnia 2014 r. (data stempla pocztowego) wnioskodawca złożył w organie rentowym wniosek o emeryturę.

Decyzją z dnia 28 listopada 2014 r., organ rentowy - powołując się na art. 184 ustawy emerytalnej - przyznał wnioskodawcy emeryturę od dnia 1 sierpnia 2014 r. - czyli od miesiąca, w którym wpłynął wniosek o to świadczenie. Do ustalenia wysokości emerytury zgodnie z art. 53 ustawy emerytalnej organ rentowy przyjął okresy wynoszące 36 lat, 3 miesiące i 29 dni, tj. łącznie 435 miesięcy okresów składkowych, oraz 11 miesięcy i 3 dni, tj. łącznie 11 miesięcy okresów nieskładkowych. Ustalając podstawę wymiaru emerytury organ rentowy przyjął wskaźnik wysokości podstawy wymiaru w wysokości 90,95%, ustalony na podstawie 20 lat kalendarzowych z okresu: 1972 - 1995. Podstawa wymiaru świadczenia emerytalnego wyniosła 2.903,06 zł. Wysokość emerytury wyniosła 2.152,85 zł. Organ rentowy dokonał wyliczenia emerytury wnioskodawcy również zgodnie z art. 26 ustawy emerytalnej, ustalając jej wysokość na 2.184,14 zł. Organ

wyliczył również emeryturę na podstawie art. 183 ustawy emerytalnej i wyniosła ona 2.177,88 zł. Na podstawie przeprowadzonych wyliczeń organ rentowy uznał, że najwyższa emerytura została ustalona w trybie określonym art. 26 ustawy emerytalnej i przyjął ją do wypłaty. Ustalając prawo do emerytury organ rentowy uwzględnił wnioskodawcy jako okresy składkowe m.in. okres od dnia 15 stycznia 1977 r. do dnia 30 września 1991 r.

Decyzją z dnia 27 kwietnia 2015 r. Szef Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych stwierdził, że wnioskodawca w okresie od dnia 23 stycznia 1986 r. do dnia 3 czerwca 1989 r. nie wykonywał pracy na skutek represji politycznych.

Pismem z dnia 10 kwietnia 2015 r. wnioskodawca zwrócił się do Kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych w W. wnosząc na podstawie art. 117 ust. 4 w związku z art. 6 ust. 2 pkt 6a ustawy emerytalnej o wydanie decyzji potwierdzającej niewykonywanie pracy w Zakładach „E.” w T. z przyczyn politycznych przed dniem 4 czerwca 1989 r. - w okresach: od dnia 30 kwietnia 1982 r. do dnia 22 czerwca 1982 r., od dnia 26 września 1985 r. do dnia 22 stycznia 1986 r. oraz od dnia 23 stycznia 1986 r. do dnia 1 września 1989 r. W tym samym piśmie wnioskodawca wskazał, że w okresie od dnia 13 grudnia 1981 r. do dnia 4 czerwca 1989 r., w różnych terminach, często przed świętami katolickimi bądź świętami oficjalnie nieobchodzonymi (3 maja, 11 listopada czy 31 sierpnia) był 22 razy zatrzymywany na okres 48 godzin.

Wnioskodawca złożył jedno odwołanie od wszystkich czterech wymienionych decyzji organu rentowego, wnosząc o zmianę zaskarżonych rozstrzygnięć oraz zobowiązanie organu rentowego do:

- 1) naliczenia świadczenia emerytalnego od dnia nabycia przez ubezpieczonego uprawnień do emerytury, tj. od 2 października 2013 r. Wskazał, że stosowny wniosek został złożony w jego imieniu w ZUS Oddziale w T. w dniu 24 sierpnia 2013 r. Cała konieczna dokumentacja była dostępna organowi rentowemu już w pierwszej połowie 2010 r. Należało zatem dokonać naliczenia świadczenia emerytalnego już od dnia 2 października 2013 r., tj. od daty nabycia przez wnioskodawcę uprawnień emerytalnych, w tym - od dnia 1 stycznia 2014 r. z uwzględnieniem w szczególności przepisów wprowadzonych ustawą z dnia

22 listopada 2013 r.,

2) ponownego wyliczenia wartości kapitału początkowego, obejmujące m.in. okresy niewykonywania pracy na skutek represji politycznych przed dniem 4 czerwca 1989 r., z uwzględnieniem:

a) okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od dnia 2 października 1969 r. do dnia 31 grudnia 1976 r.,

b) okresów wielokrotnych milicyjnych zatrzymań, na czas 48 godzin, w okresie od dnia 13 grudnia 1981 r. do dnia 31 grudnia 1988 r.,

c) okresów tymczasowych aresztowań: od dnia 30 kwietnia 1982 r. do dnia 22 czerwca 1982 r. za kontynuowanie działalności związkowej oraz od dnia 25 września 1985 r. do dnia 22 stycznia 1986 r. za udział w nadaniu haseł antypaństwowych na paśmie T (...),

d) okresów przebywania na przymusowym bezrobociu - od dnia 23 stycznia 1986 r. do dnia 30 kwietnia 1986 r.,

e) okresów zatrudnienia od dnia 1 maja 1986 r. do dnia 31 sierpnia 1989 r. w służbie zdrowia z wynagrodzeniem o 2/3 niższym niż ubezpieczony otrzymywał w Z (...) „E.” przed zwolnieniem go z pracy.

Sąd Okręgowy oddalił odwołanie wnioskodawcy (pkt I), zaś jego wniosek o zwiększenie emerytury w związku z pracą w gospodarstwie rolnym przekazał do rozpoznania organowi rentowemu (pkt II). W uzasadnieniu wyroku Sąd pierwszej instancji wskazał, że ubezpieczony wnosil o ustalenie prawa do emerytury za okres od daty spełnienia przesłanek do tego świadczenia, tj. od dnia 2 października 2013 r., nie zaś od daty złożenia wniosku, wyliczenie wysokości kapitału początkowego i emerytury poprzez uwzględnienie wynagrodzeń, które mógłby otrzymać gdyby nie represje polityczne, ewentualnie przyjęcie minimalnego wynagrodzenia za okres, kiedy nie pozostawał w stosunku pracy oraz uwzględnienie pracy w gospodarstwie rolnym rodziców wnioskodawcy. Odnośnie do żądania ustalenia prawa do emerytury od dnia 2 października 2013 r., Sąd wskazał, że ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynikało, aby wnioskodawca złożył wniosek o przyznanie wcześniejszej emerytury już w dniu 24 sierpnia 2013 r. Takiego wniosku nie ma w aktach emerytalnych, a wnioskodawca nie przedłożył dowodów, które by uwiarygodniały jego twierdzenia. Ponadto w uzasadnieniu odwołania ubezpieczony

nie nawiązywał do tego wniosku, a jedynie przytaczał argumentację, która miała na celu wykazanie, iż w dacie osiągnięcia przez niego wcześniejszego wieku emerytalnego (60 lat) organ rentowy powinien z urzędu podjąć działania w celu ustalenia prawa do emerytury. Natomiast zgodnie z art. 129 ust. 1 ustawy emerytalnej - świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu. Regułą w postępowaniu o świadczenia emerytalno-rentowe jest zasada wnioskowości, która oznacza, że postępowanie w sprawach świadczeń wszczyna się na podstawie wniosku zainteresowanego, chyba że ustawa stanowi inaczej (art. 116 ust. 1 ustawy emerytalnej). W przedmiotowej sprawie wnioskodawca wystąpił z wnioskiem o ustalenie prawa do wcześniejszej emerytury dopiero w dniu 27 sierpnia 2014 r. Wówczas złożył komplet dokumentów i przedstawił okoliczności uzasadniające spełnienie ustawowych przesłanek prawa do tego świadczenia. W tym stanie rzeczy należało uznać, że organ rentowy postąpił prawidłowo, przyznając ubezpieczonemu prawo do emerytury od sierpnia 2014 r. - to znaczy od miesiąca, w którym ubezpieczony wystąpił z wnioskiem o świadczenie (art. 129 ust. 1 ustawy emerytalnej).

Wnioskodawca w odwołaniu i dalszych pismach procesowych zarzucał także, że organ rentowy nie uwzględnił podczas ustalenia wysokości kapitału początkowego, a w konsekwencji wysokości emerytury, przepisów ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2013 r., poz. 1734), gdyż nie zastosował wskaźnika 1,3% co do okresów niewykonywania pracy na skutek represji politycznych. Rzeczywiście ustawa nowelizująca w art. 1 pkt 1 wprowadziła do ustawy emerytalnej art. 6a (z dniem 1 stycznia 2014 r.), który zaliczał okresy niewykonywania pracy przed dniem 4 czerwca 1989 r. na skutek represji politycznych do okresów składkowych. W konsekwencji, wobec tych okresów, podczas obliczania prawa do świadczeń, winien być stosowany przelicznik 1,3%. Trzeba jednak zauważyć, że organ rentowy cały okres od dnia 15 stycznia 1977 r. do dnia 30 września 1991 r. (nie licząc innych okresów, które również zostały uwzględnione przez organ rentowy do stażu ubezpieczeniowego), a więc także przypadające na lata 80-te okresy niewykonywania pracy z powodu represji

politycznych, potraktował jako okres składkowy. Wprost okoliczność ta została również przyznana w piśmie organu rentowego z dnia 27 lipca 2015 r. W konsekwencji okres ten był podstawą wyliczenia kapitału początkowego i emerytury przy zastosowaniu wskaźnika 1,3%, co jednoznacznie wynikało z treści zaskarżonych decyzji. Wobec powyższego brak było podstaw do powtórnego zaliczenia tych samych okresów, o co *de facto* wnosił w odwołaniu ubezpieczony. Kolejnym żądaniem wnioskodawcy, było uwzględnienie przy obliczeniu wysokości kapitału początkowego i emerytury wynagrodzeń za pracę wyższych niż te, które faktycznie otrzymywał. Istota roszczenia wnioskodawcy w tym zakresie sprowadzała się do zapatrywania, że podczas obliczania wysokości kapitału początkowego i emerytury należało uwzględniać wynagrodzenie, które mógłby uzyskać, gdyby nie był poddany represjom politycznym. W ocenie Sądu pierwszej instancji, stanowisko wnioskodawcy nie miało podstaw prawnych. Ustalenie podstawy wymiaru świadczenia ściśle wiąże się z faktyczną podstawą wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne od uzyskiwanych przez ubezpieczonego przychodów. Reguła ta wynika z art. 15 ust. 1 ustawy emerytalnej. Z przepisów nie wynika więc możliwość przyjęcia do podstawy wymiaru wynagrodzeń hipotetycznych, jeżeli wysokość wynagrodzeń za poszczególne lata nie budzi wątpliwości. Przepisy te abstrahują przy tym od okoliczności, które spowodowały, że w pewnych okresach podstawy wymiaru były niższe, jak również irrelevantne są okoliczności, które powodowały wzrost ich wysokości. Wyjątków w tej mierze nie przewidują również przepisy ustawy z dnia 24 maja 1989 r. o przywróceniu praw pracowniczych osobom pozbawionym zatrudnienia za działalność związkową, samorządową, przekonania polityczne i religijne (Dz.U. Nr. 32, poz. 172 ze zm.). W art. 11 ust. 2 nakazuje ona jedynie wliczanie okresów pozostawania bez pracy po ustaniu stosunku pracy z osobą represjonowaną do stażu pracy, od którego zależą uprawnienia pracownicze, w tym również z ubezpieczenia społecznego, co w rozpatrywanej sprawie bezspornie uczyniono. Przepis ten natomiast nie odnosi się do wyliczania podstawy wymiaru świadczeń emerytalno-rentowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2012 r., I UK 239/11, OSNP 2013 nr 1-2, poz. 19). Sąd pierwszej instancji wskazał nadto w uzasadnieniu, że powyższa kwestia była już przedmiotem analizy w toczącej się przed Sądem Okręgowym w T. sprawie

IV (...) z odwołania wnioskodawcy od decyzji organu rentowego ustalającej prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy. Przedmiotem sporu w tej sprawie była wysokość świadczenia rentowego, a przywoływane przez wnioskodawcę argumenty były analogiczne do tych, które zostały podniesione w rozpatrywanej sprawie.

Wnioskodawca żądanie uwzględnienia przy obliczeniu wysokości kapitału początkowego i emerytury wynagrodzenia minimalnego za te lata, w których nie pracował i nie uzyskiwał dochodów wywodził z art. 15 ust. 2a ustawy emerytalnej. Przepis ten stanowi, że jeżeli nie można ustalić podstawy wymiaru składek w okresie pozostawania w stosunku pracy wskazanym do ustalenia podstawy wymiaru emerytury i renty, za podstawę wymiaru składek przyjmuje się kwotę obowiązującego w tym okresie minimalnego wynagrodzenia pracowników, proporcjonalnie do okresu podlegania ubezpieczeniu i wymiaru czasu pracy. Przepisy ust. 2a stosuje się odpowiednio do osób uznanych za repatriantów (art. 15 ust. 2b ustawy emerytalnej). Jak wynika z literalnej wykładni art. 15 ust. 2a ustawy emerytalnej możliwość przyjęcia minimalnego wynagrodzenia za pracę do ustalenia podstawy wymiaru składek istnieje jedynie w przypadku, gdy nie można ustalić podstawy wymiaru składek z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy. W rozpoznawanej sprawie nie było jednak żadnych wątpliwości, że w okresie od dnia 29 grudnia 1985 r. do dnia 30 kwietnia 1986 r. wnioskodawca nie uzyskiwał żadnego wynagrodzenia, gdyż nie pozostawał w stosunku pracy. Sąd pierwszej instancji podkreślił w uzasadnieniu, że brak regulacji prawnych, które pozwalałyby na uwzględnienie przy ustalaniu podstawy wymiaru kapitału początkowego i emerytury - zadośćuczynienia otrzymanego z tytułu krzywd moralnych i odszkodowania za szkody związane z faktem represji politycznych w okresie PRL. Natomiast wobec podnoszonego przez wnioskodawcę zarzutu nieuwzględnianie okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców, Sąd pierwszej instancji, nie kwestionując tych twierdzeń, wyjaśnił, że w perspektywie rozpatrywanej sprawy wskazany okres nie miał żadnego znaczenia. Trafnie organ rentowy wyjaśnił, że jego relewantność ujawniłaby się tylko wtedy, gdyby okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7 ustawy emerytalnej, byłyby krótsze od stażu wymaganego do przyznania emerytury. W takim przypadku

art. 10 ust. 2 ustawy emerytalnej nakazuje organowi rentowemu jego uwzględnienie w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego stażu. Taka sytuacja w sprawie nie zaistniała, gdyż bezspornie okresy składkowe i nieskładkowe wnioskodawcy, były wystarczająca do przyznania emerytury.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację wnioskodawcy, dzieląc szczegółowe ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i ich ocenę prawną, przyjmując je za własne.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości skargą kasacyjną pełnomocnik wnioskodawcy, zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie i błędną wykładnię art. 24a oraz art. 32 ustawy emerytalnej, powodujące naruszenie zasady równości z art. 32 Konstytucji RP; niezastosowanie art. 32 ust. 1 Konstytucji RP stanowiącego, że „wszyscy obywatele są równi wobec prawa i mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne” poprzez przyjęcie, iż zasady tej nie narusza wypłacanie świadczeń według zróżnicowanych zasad bez zachowania należytej korelacji pomiędzy okresem składkowym i długością okresu ubezpieczenia, a należnym świadczeniem uregulowanym w art. 174 ust. 3 ustawy emerytalnej, mimo wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 marca 2011 r., K 35/08 (OTK-A 2011 nr 2, poz. 10), stwierdzającego niezgodność dekretu Rady Państwa z dnia 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym z art. 7 Konstytucji RP oraz art. 31 ust. 1 Konstytucji RP; błędną wykładnię art. 15 ust. 2a ustawy emerytalnej w związku z art. 11 ust. 2 ustawy o przywróceniu praw pracowniczych osobom pozbawionym zatrudnienia za działalność związkową, samorządową, przekonania polityczne i religijne, wskutek nieprzyjęcia za podstawę wymiaru składek co najmniej minimalnego wynagrodzenia pracowników w okresie stosowania represji względem wnioskodawcy oraz niezastosowanie art. 2 Konstytucji RP w zakresie, „w jakim przepis ten statuuje zasady państwa prawa oraz sprawiedliwości społecznej” i przyjęcie, że zgodne z tymi zasadami jest ograniczenie na podstawie art. 15 ust. 1 ustawy emerytalnej, składników i sposobu wyliczenia podstawy wymiaru emerytury dookreślonych w art. 15 ust. 4 i 5 tej ustawy.

W oparciu o te zarzuty pełnomocnik wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy, zgodnie z żądaniem

apelacji, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego i opłaty od pełnomocnictwa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398<sup>13</sup> § 1 i 2 k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę tylko w granicach podstaw i wskazanych zarzutów (art. 398<sup>13</sup> § 1 k.p.c.). Związany jest też ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.). Wobec wskazanych w skardze kasacyjnej zarzutów naruszenia prawa materialnego, warto wstępnie zauważyć z powołaniem się na przepisy art. 173 i 174 ustawy emerytalnej, że instytucja tzw. kapitału początkowego wprowadzona ustawą emerytalną, jest związana z odmiennymi od dotychczasowych zasadami ustalania emerytury, którą obecnie oblicza się biorąc pod uwagę sumę składek zgromadzonych na indywidualnym koncie emerytalnym ubezpieczonego w całym okresie ubezpieczenia (art. 25 ust. 1). Dotychczasowe zasady obowiązują jedynie w stosunku do osób urodzonych przed dniem 1 stycznia 1949 r. Zgodnie z art. 173 ust. 1 dla osób objętych nowymi zasadami obliczania emerytur, które podlegały ubezpieczeniu przed wejściem w życie ustawy, (a więc w okresie kiedy nie było jeszcze obowiązku ewidencjonowania składek na indywidualnych kontach), ustala się kapitał początkowy. Kapitał ten oblicza się według zasad określonych w art. 174, biorąc pod uwagę wysokość tzw. emerytury hipotetycznej, której wysokość uzależniona jest (por. art. 53 ustawy emerytalnej), od podstawy wymiaru oraz liczby okresów składkowych i nieskładkowych. Oba te składniki są przy ustalaniu kapitału początkowego zmodyfikowane w stosunku do zasad ogólnych, bowiem do stażu ubezpieczeniowego przyjmuje się okresy składkowe wymienione w art. 6 i nieskładkowe wymienione w art. 7, pomijając okresy podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników i okresy z nimi zrównane (wymienione w art. 10 ust. 1 ustawy) oraz okresy ubezpieczenia za granicą (art. 8), uwzględniane - pod pewnymi warunkami - do obliczania emerytury na podstawie art. 53 ustawy emerytalnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2005 r., I UK 135/04, OSNP 2005 nr 14, poz. 217). Innymi słowy kapitał początkowy odpowiada wysokości emerytury, jaką osoba zainteresowana otrzymałaby w dniu

1 stycznia 1999 r., gdyby spełniała warunki wymagane do jej przyznania, a więc po pierwsze ustala się podstawę wymiaru kapitału mnożąc wskaźnik wysokości podstawy wymiaru (nie wyższy od 250%) przez kwotę bazową, wynoszącą dla celów kapitału początkowego 1.220,89 zł (100% przeciętnego wynagrodzenia w drugim kwartale kalendarzowym 1998 r.), a następnie wykazane okresy składkowe i nieskładkowe, mnożąc odpowiednio przez 1,3% (okresy składkowe) i 0,7% (okresy nieskładkowe) podstawy wymiaru. Do tak obliczonej części świadczenia dodaje się tzw. część socjalną wyliczoną proporcjonalnie do wieku ubezpieczonego, otrzymując w ten sposób wartość emerytury hipotetycznej. (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2013 r., II UZP 7/13, OSNP 2014 nr 4, poz. 57). Niewątpliwie w taki sposób wyliczono wartość kapitału początkowego wnioskodawcy.

Wobec wyrażonego w skardze kasacyjnej zarzutu błędnej wykładni art. 15 ust. 2a ustawy emerytalnej w związku z art. 11 ust. 2 ustawy o przywróceniu praw pracowniczych osobom pozbawionym zatrudnienia za działalność związkową, samorządową, przekonania polityczne i religijne, należy stwierdzić, podzielając stanowisko Sądu Apelacyjnego, oparte na poglądzie Sądu pierwszej instancji (warto w tym miejscu zauważyć staranność tego Sądu w opracowaniu motywów wyroku), że zgodnie z art. 15 ust. 2a ustawy emerytalnej, jeżeli nie można ustalić podstawy wymiaru składek w okresie pozostawania w stosunku pracy wskazanym do ustalenia podstawy wymiaru emerytury i renty, za podstawę wymiaru składek przyjmuje się kwotę obowiązującego w tym okresie minimalnego wynagrodzenia pracowników, proporcjonalnie do okresu podlegania ubezpieczeniu i wymiaru czasu pracy. Z niebudzącej wątpliwości językowej wykładni tego przepisu wynika, że możliwość przyjęcia minimalnego wynagrodzenia za pracę do ustalenia podstawy wymiaru składek istnieje jedynie w przypadku, gdy nie można ustalić podstawy wymiaru składek z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy, tymczasem wnioskodawca we wskazanym okresie nie uzyskiwał wynagrodzenia, gdyż nie pozostawał w stosunku pracy. Warto w tym miejscu - z powołaniem się na uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2017 r., I UK 341/16, przypomnieć że „w judykaturze i doktrynie prezentowane jest jednolite stanowisko odnośnie do reguł pierwszeństwa wykładni językowej. Trybunał Konstytucyjny w

wyroku z dnia 28 czerwca 2000 r., K 25/99 (OTK 2000 nr 5, poz. 141), stwierdził, że w państwie prawnym interpretator musi zawsze w pierwszym rzędzie brać pod uwagę językowe znaczenie tekstu prawnego. Jeżeli językowe znaczenie tekstu jest jasne, wówczas - zgodnie z zasadą *clara non sunt interpretanda* - nie ma potrzeby sięgania po inne, pozajęzykowe metody wykładni. W takim wypadku wykładnia pozajęzykowa może jedynie dodatkowo potwierdzać, a więc wzmacniać, wyniki wykładni językowej wykładnią systemową czy funkcjonalną. Podobnie ma się rzecz z wykładnią tekstów prawnych, których sens językowy nie jest jednoznaczny z tego względu, że tekst prawny ma kilka możliwych znaczeń językowych, a wykładnia funkcjonalna (celowościowa) pełni rolę dyrektywy wyboru jednego z możliwych znaczeń językowych. W obu wypadkach interpretator związany jest językowym znaczeniem tekstu prawnego, znaczenie to stanowi zawsze granicę dokonywanej przez niego wykładni. W pewnych szczególnych sytuacjach rola wykładni funkcjonalnej nie będzie jednak ograniczać się wyłącznie do roli dyrektywy wyboru jednego ze znaczeń językowych, ale może tworzyć swoiste, różne od alternatyw językowych, znaczenie tekstu prawnego. Przyjęcie takiego swoistego znaczenia tekstu prawnego, ustalonego na podstawie wykładni funkcjonalnej (celowościowej) będzie prowadziło zawsze do wykładni rozszerzającej lub zwężającej. Również w tym wypadku językowe znaczenie tekstu prawnego stanowi granicę wykładni, w tym sensie, że nie jest dopuszczalne przyjęcie swoistych wyników wykładni funkcjonalnej, jeżeli wykładnia językowa prowadzi do jednoznaczności tekstu prawnego. Nie oznacza to jednak, że granica wykładni, jaką stanowić może językowe znaczenie tekstu, jest granicą bezwzględną. Oznacza to jedynie, że do przekroczenia tej granicy niezbędne jest silne uzasadnienie aksjologiczne, odwołujące się przede wszystkim do wartości konstytucyjnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 1993 r., III ARN 84/92, OSNC 1993 nr 10, poz. 183; z dnia 8 maja 1998 r., I CKN 664/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 7; z dnia 25 kwietnia 2003 r., III CZP 8/03, OSNC 2004 nr 1, poz. 1; z dnia 25 października 2016 r., I UK 386/15, LEX nr 2169474 oraz uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 1997 r., III ZP 38/97, OSNAPiUS 1998 nr 8, poz. 234; z dnia 8 lutego 2000 r., I KZP 50/99, OSNKW 2000 nr 3-4, poz. 24 i uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2003 r., III CZP 8/03, OSNC 2004 nr 1, poz. 1 oraz

K. Pleszka, Językowe znaczenie tekstu prawnego jako granice wykładni, w: Filozoficzno - teoretyczne problemy sądowego stosowania prawa, pod red. M. Zirka-Sadowskiego, Łódź 1997, s. 69-77; T. Spyra, Granice wykładni prawa. Znaczenie językowe tekstu prawnego jako granice wykładni, Zakmycze 2006). W uzasadnieniu wyroku z dnia 13 stycznia 2005 r., P 15/02 (OTK-A 2005 nr 1, poz. 4), Trybunał Konstytucyjny wyraził ponadto pogląd, że wykładni przepisu dokonuje się zawsze, nawet w sytuacjach pozornie niebudzących wątpliwości interpretacyjnych, a zasada *clara non sunt interpretanda* zamienia się właściwie w zasadę *interpretatio cessat in claris* (interpretację należy zakończyć, gdy osiągnięto jej jednoznaczny rezultat).

Również Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie wielokrotnie wyjaśniał, że przepisy regulujące system zabezpieczenia społecznego ze względu na swoją istotę i konstrukcję podlegają wykładni ścisłej. Nie powinno się więc stosować do nich wykładni celowościowej, funkcjonalnej lub aksjologicznej w opozycji do wykładni językowej, jeżeli ta ostatnia prowadzi do jednoznacznych rezultatów interpretacyjnych, a zatem nie można ich poddawać ani wykładni rozszerzającej, ani zwężającej, modyfikującej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 sierpnia 2005 r., I UK 378/04, OSNP 2006 nr 13-14, poz. 218; z dnia 23 października 2006 r., I UK 128/06, OSNP 2007 nr 23-24, poz. 359; z dnia 29 stycznia 2008 r., I UK 239/07, OSNP 2009 nr 7-8, poz. 103; z dnia 4 marca 2008 r., II UK 129/07, OSNP 2009 nr 11-12, poz. 155; z dnia 19 maja 2009 r., III UK 6/09, LEX nr 509028)".

Te szeroko przytoczone wywody, co do reguł wykładni prawa, znajdują pełne zastosowanie do okoliczności rozpoznawanej sprawy, pozwalając na konstatację, mającą oparcie w niewątpliwej wykładni językowej art. 15 ust. 2a ustawy emerytalnej, że jedynie w przypadku, gdy nie można ustalić wysokości wynagrodzenia za pracę w okresie pozostawania w stosunku pracy (zatrudnienia w ramach stosunku pracy) dla obliczenia podstawy wymiaru składek można przyjąć kwoty obowiązującego w tym okresie minimalnego wynagrodzenia za pracę. Niewątpliwie sytuacja wnioskodawcy nie odpowiada dyspozycji tego przepisu, gdyż w okresach dotyczących go represji politycznych *nota bene* uznanych przez organ rentowy za okresy składkowe, nie wykonywał zatrudnienia lub też uzyskiwał

dochody niższe od tych, które mógłby otrzymywać.

W obecnym stanie prawnym brak także regulacji, które pozwalałyby na uwzględnienie przy ustalaniu podstawy wymiaru kapitału początkowego i emerytury - zadośćuczynienia otrzymanego z tytułu krzywd moralnych i odszkodowania za szkody związane z faktem represji politycznych w okresie PRL. Zgodnie bowiem z § 2 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (Dz. U. Nr 161, poz. 1106 ze zm.), podstawy wymiaru składek nie stanowią odpłaty, odszkodowania i rekompensaty wypłacane pracownikom z tytułu wygaśnięcia lub rozwiązania stosunku pracy, w tym z tytułu rozwiązania stosunku pracy z przyczyn leżących po stronie pracodawcy, nieuzasadnionego lub niezgodnego z prawem wypowiedzenia umowy o pracę lub rozwiązania jej bez wypowiedzenia, skrócenia, okresu jej wypowiedzenia, niewydania w terminie lub wydania niewłaściwego świadectwa pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2016 r., II UK 254/15, LEX nr 1972998). Prawidłowo także zostało przyjęte, że art. 11 ust. 2 ustawy o przywróceniu praw pracowniczych osobom pozbawionym zatrudnienia m.in. za działalność związkową, nakazuje jedynie wliczanie okresów pozostawania bez pracy po ustaniu stosunku pracy z osobą represjonowaną do stażu pracy, od którego zależą uprawnienia pracownicze, w tym również z ubezpieczenia społecznego, stanowiąc wszakże, że następuje to w trybie i na zasadach przewidzianych przez ustawę o emeryturach i rentach z FUS, co w przedmiotowej sprawie bezspornie uczyniono. Przepis ten natomiast nie odnosi się do wyliczania podstawy wymiaru świadczeń emerytalno-rentowych. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 lutego 2012 r. (I UK 239/11, LEX nr 1169833), wysokość emerytury poza kwotą bazową wspólną dla ubezpieczonych i determinującą tzw. część socjalną emerytury, zależy także od podstawy wymiaru (art. 53 ust. 1 ustawy emerytalnej), a ta jest ściśle uregulowana w art. 15. Innymi słowy, warunkiem ustalenia podstawy wymiaru jest uiszczona składka na ubezpieczenia społeczne, ta zaś nie jest odprowadzana przy braku zatrudnienia. Inne rozwiązanie musiałoby mieć oparcie w regulacji szczególnej, tj. że mimo braku zatrudnienia i składki, okres pozostawania bez pracy jest okresem zaliczanym do wysokości emerytury z określoną podstawą wymiaru. Takiej regulacji nie zawiera

jednak ani ustawa o przywróceniu praw pracowniczych osobom pozbawionym zatrudnienia za działalność związkową, samorządową, przekonania polityczne i religijne, ani ustawa emerytalna.

Na marginesie tych rozważań należy nadto zwrócić uwagę, że ustawa z dnia 20 marca 2015 r. o działaczach opozycji antykomunistycznej oraz osobach represjonowanych z powodów politycznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2018 r., poz. 690), wprowadziła możliwość przyznawania przez Szefa Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych świadczenia pieniężnego i pomocy pieniężnej działaczom opozycji antykomunistycznej lub osobom represjonowanym z powodów politycznych.

Uwzględniając powyższe, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c., orzekł jak w sentencji.